



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)  
SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)  
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w Katowicach delegowanego do  
Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza,  
w sprawie wnioskodawczynie **M.P.**  
w przedmiocie zadośćuczynienia  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie  
w dniu 11 czerwca 2026 r.,  
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczynie  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie  
z dnia 25 listopada 2025 r., sygn. akt II AKa 334/25  
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie  
z dnia 23 września 2025 r., sygn. akt IV Ko 390/25,

**uchyla zaskarżony wyrok w części w jakiej oddalono żądanie  
wnioskodawczynie M.P. ponad zasądzoną na jej rzecz kwotę  
625.000 zł i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.**

Jerzy Grubba

Piotr Mirek

Paweł Wiliński

## UZASADNIENIE

W dniu 10 marca 2025r. pełnomocnik M. P. złożył do Sądu Okręgowego w Lublinie wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 2 500 000 zł, w trybie ustawy z dnia 23 lutego 1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (dalej jako ustawa lutowa) – t. j. Dz. U. z 2024, poz.442 – z tytułu pozbawienia życia jej ojca J. S. podczas próby aresztowania przez Urząd bezpieczeństwa Publicznego w dniu 25 sierpnia 1946r.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 23 września 2025r., w sprawie IV Ko 390/25, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni M. P. kwotę 1 250 000 zł. za krzywdę wynikłą z pozbawienia w dniu 25 sierpnia 1946 roku życia jej ojca J. S. bez przeprowadzenia postępowania zakończonego orzeczeniem, a w pozostałej części wniosek oddalił.

Wyrok zaskarżony został apelacją prokuratury w części zasądzającej i zarzucono w niej:

- obrazę przepisu prawa materialnego, w innym przypadku niż wskazany w pkt. 1 art. 438 k.p.k. tj. art. 445 §1 i §2 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na niewłaściwym uznaniu, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z dokonanego w dniu 25 sierpnia 1946 r. pozbawienia życia J. S. bez przeprowadzenia postępowania zakończonego orzeczeniem będzie kwota 1 250 000 zł, podczas gdy w świetle okoliczności sprawy zasądzoną kwotę należy uznać za rażąco wygórowaną, nie znajdującą odzwierciedlenia w natężeniu i czasie trwania cierpień fizycznych i psychicznych osoby represjonowanej oraz prowadzącą do nadmiernego wzbogacenia się wnioskodawcy.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni odpowiedniego tj. niższego zadośćuczynienia, uwzględniającego natężenie i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych osoby represjonowanej, jak również nieprowadzącego do nadmiernego wzbogacenia się wnioskodawcy.

Niejako zaś dodatkowo, wskazano w tej apelacji, że sam Sąd podał, iż w czasie postępowania przed Sądem I instancji do uzyskania od Skarbu Państwa

zadośćuczynienia uprawnione były, na podstawie art. 8 ust. 1 zd. 2 ustawy lutowej, dwie żyjące córki J. S. – M. P. i H. S. .

Tym samym skoro Sąd uznał jako odpowiednią kwotę zadośćuczynienia za śmierć represjonowanego kwotę 1 250 000 zł, to tę sumę powinien podzielić na pół i wówczas – jak wynika z arytmetycznego wyliczenia – zasądzić na rzecz M. P. kwotę 625 000 zł, nie zaś 1 250 000 zł.

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 25 listopada 2025 roku w sprawie II AKa 334/25 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną na rzecz M. P. kwotę zadośćuczynienia obniżył do kwoty 625 000 zł., a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawczynie zarzucając w niej:

1) rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku – art. 8 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (zwana ustawą lutową), polegającą na uznaniu za prawidłowe obniżenie zasądzonej na rzecz wnioskodawczynie kwoty 1250 000,00 zł do kwoty 625 000,00 zł tytułem połowy zadośćuczynienia, w sytuacji gdy należna jej kwota jak wynika ustalonego przez Sąd Okręgowy w Lublinie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia powinna wynosić kwotę 1.250.000,00 zł, albowiem zadośćuczynienie należne w związku z bezprawnym pozbawieniem życia J. S. wynosi 2 500 000,00 zł;

2) rażące naruszenie prawa procesowego które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegającej na błędnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, bez należycie sformułowanego zarzutu przez Prokuraturę, że Sąd pierwszej instancji wydając wyrok wadliwie uznał kwotę 1 250 000,00 zł za należną wnioskodawczynie tytułem zadośćuczynienia i jednocześnie stanowiącą połowę kwoty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią J. S. , w sytuacji, gdy z uzasadnienia Sądu I instancji zdaniem Sądu Apelacyjnego wynikają inne motywy Sądu, co spowodowało w konsekwencji wadliwe i nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej skutkujące błędnym przyjęciem, że treść uzasadnienia miała wpływ na treść wyroku, co doprowadziło do zmiany wyroku,

podczas gdy prawidłowe rozumowanie wskazuje, że Sąd Okręgowy wydając wyrok zasądził na rzecz M. P. kwotę 1 250 000,00 zł tytułem połowy należnego zadośćuczynienia w związku ze śmiercią J. S. , a uzasadnienie jest jedynie sprawozdaniem powstającym już po ogłoszeniu wyroku i nie można przyjąć, że uzasadnienie może mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a jego ewentualne wady nie mogą wpływać na treść wyroku, zatem Sąd Apelacyjny nie miał podstaw do zmiany wyroku poprzez obniżenie stosownego zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do Sądu Apelacyjnego w Lublinie do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja jest zasadna w odniesieniu do tej części skarżonego orzeczenia (pkt II wyroku SA), w której utrzymano w mocy rozstrzygnięcie sądu I instancji o częściowym oddaleniu wniosku. Skarżący nie ma natomiast *gravamenu* ku temu, aby skarżyć wyrok w całości, a więc również w tej części, w jakiej zasądzono na rzecz wnioskodawczynie kwotę przyznanego jej zadośćuczynienia.

Stąd też rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego dotyczyło tylko części oddalającej wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Zgodzić należy się ze skarżącym, że w niniejszej sprawie doszło do rażącego naruszenie prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającego na błędnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, iż zasadny jest zarzut prokuratury, że Sąd pierwszej instancji wydając wyrok wadliwie uznał kwotę 1 250 000,00 zł za należną wnioskodawczynie tytułem zadośćuczynienia.

Bezsprzecznie uchybienie, którego dopuścił się Sąd Odwoławczy ma swoje źródło w błędach popełnionych już przez sąd I instancji. Sąd Apelacyjny bezkrytycznie poprzestał na uznaniu zasadności zarzutu podniesionego w apelacji przez prokuratora i obniżył kwotę zasądzoną na rzecz wnioskodawczynie odszkodowania o połowę. Samo to posunięcie było co prawda o tyle zasadne, że ustalana na podstawie ustawy lutowej kwota zadośćuczynienia jest tym, co należne byłoby uprawnionemu, gdyby to on brał udział w toczącym się obecnie procesie odszkodowawczym. Ustaloną w ten sposób i zasądzoną kwotę zadośćuczynienia

należy następnie podzielić pomiędzy osoby uprawnione w rozumieniu art. 8 ust 1 ustawy lutowej – w tym wypadku, pomiędzy dwie córki zmarłego, przy czym, z wnioskiem o zasądzenie zadośćuczynienia, w niniejszej sprawie, wystąpiła tylko jedna z nich. Tak więc zarówno apelacja, jak i rozstrzygnięcie sądu odwoławczego były słuszne w takim zakresie, w jakim odtwarzały założenie ustawy – poprzez wskazanie, że po śmierci J. S. uprawnienie do domagania się zasądzenia zadośćuczynienia w jego imieniu, przeszło na jego córki, a w konsekwencji podanie, jaka część tego roszczenia należna jest wnioskodawczyni – M. P. .

Rzecz jednak w tym, że nie jest już jasne to, jaka jest ogólna kwota zadośćuczynienia należnego w związku ze śmiercią J. S. , ani w jaki sposób kwotę tę ustalono.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego wyroku wskazał, trzykrotnie powtarzając to samo stwierdzenie, że *w ocenie Sądu zasądzona kwota 1 250 000 zł całkowicie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i rekompensuje w wydatny i niesymboliczny sposób krzywdę opisaną w ustaleniach tej sprawy*. Przede wszystkim jednak, z tego stwierdzenia nie wynika, dlaczego akurat ta kwota została uznana za adekwatną w niniejszej sprawie i w jaki sposób została ustalona. Oczywistym jest, że w przypadku śmierci osoby uprawnionej nie sposób analizować, tak jak w przypadku innych spraw z ustawy lutowej, okresu pozbawienia wolności, skali doznanych tortur, poniesionych strat materialnych, przebytych w następstwie doznanych represji chorób itp. Ustalenie jednak tej kwoty musi nastąpić w oparciu o jakieś kontrolowalne kryteria, a nie tak jak w tym przypadku, w sposób całkowicie arbitralny i dowolny. Jest przecież możliwe podjęcie próby porównania jakie kwoty były zasądzone w innych sprawach, w których osoba uprawniona do zadośćuczynienia na podstawie ustawy lutowej poniosła śmierć i dokonanie oceny, czy ze względu na indywidualne okoliczności niniejszej sprawy zasądzona kwota powinna być podobna, niższa, czy wyższa. Taka metoda ustalenia wysokości tego roszczenia byłaby, jak wydaje się najwłaściwsza, ale możliwe jest też sięgnięcie po inne – oparte o wartości ubezpieczeniowe, czy jakiś sposób przemnożenia obecnych średnich wynagrodzeń. Istotą jednak tego rozstrzygnięcia zawsze musi być wskazanie kontrolowalnej metody, w oparciu o którą dokonano wyliczenia należnej kwoty.

W niniejszej sprawie nie sposób ustalić dlaczego kwota żądania, wskazana we wniosku, została obniżona akurat o połowę.

Powyższe pociągnęło za sobą dalsze konsekwencje, które już bezpośrednio wpłynęły na rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił istnienie dwóch osób uprawnionych do dochodzenia należnego, w związku ze śmiercią J. S., zadośćuczynienia. Nie wiadomo już jednak, na co słusznie zwrócono uwagę w kasacji, czy przyznana kwota 1 250 000,00 zł jest kwotą, która należała byłaby J. S. i którą następnie należy podzielić pomiędzy dwie jego córki (jak wskazał to prokurator), czy też jest to kwota należąca już, w następstwie takiego podziału, wnioskodawczyni (jak uważa pełnomocnik uprawnionej). Sąd Okręgowy kwestii tej w swoim uzasadnieniu wprost nie wyjaśnia. Można rzeczywiście odnieść wrażenie, że skoro Sąd I instancji posługuje się określeniem „zasądzona kwota” to jest to kwota przyznana wyłącznie wnioskodawczyni, na rzecz której kwotę tę zasądzono. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy miał pełną wiedzę o istnieniu drugiej uprawnionej (k. 5 uzasadnienia wyroku i k. 89 akt sprawy, na której znajduje się akt urodzenia H. S. – siostry wnioskodawczyni). Tym samym, powinien zdawać sobie również sprawę z tego, że należąca po represjonowanym kwota zadośćuczynienia powinna ulec podziałowi pomiędzy obie uprawnione. Sąd Okręgowy nie przedstawił w uzasadnieniu swego orzeczenia stanowiska w tej sprawie. Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok Sądu a quo w istocie też nie wskazał dlaczego przyjmuje, że dochodzona przez wnioskodawczynię kwota 2.500.000 nie jest kwotą, której domaga się dla siebie i to niezależnie od kwoty należnej siostrze. A przecież na takie rozumienie wysokości dochodzonego roszczenia wprost wskazuje treść wniosku (k.4), z którego wynika, że jej pełnomocnik wnosi – „o zasądzenie od Skarbu Państwa **na rzecz M. P.** kwoty 2.500.000 zł.” (podkreślenie SN).

W tej sytuacji, wobec zasadności podniesionego w kasacji zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, zaskarżony wyrok należało uchylić we wskazanej na wstępie części i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny powinien zająć jednoznaczne stanowisko co do tego, jaka kwota zadośćuczynienia jest należna uprawnionym osobom po zmarłym J.. S., w jaki sposób kwota ta została ustalona i w konsekwencji, jaka kwota należna jest wnioskodawczyni M. P. .

[J.J.]

[a.ł]

Jerzy Grubba

Piotr Mirek

Paweł Wiliński